

Do nauki podchodzę

Z uśmiechem

Dlaczego głaskanie kota jest elektryzujące? Jaki kolor powinny mieć światła przeciwmieglne? Skąd się bierze biały nalot na czekoladzie? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań znajdziecie na instagramowym kanale Science_Mission, który prowadzi dr hab. inż. KATARZYNA SIUZDAK, prof. IMP PAN, jedna z 52 Ambasadek projektu Dziewczyny do Nauki!



O sobie mówi, że pochodzi z wioski totalnej. – Wychowałam się w typowym gospodarstwie rolnym, gdzie musiałam zaganiać kury i pielic grządkki. Wtedy w domu nie było internetu, były książki. Był też mój tata, elektronik z wykształcenia, który od małego zabierał mnie do warsztatu, dawał do ręki narzędzia i mówił „spróbuj, a jak coś ci nie wyjdzie, to spróbujes jeszcze raz i jeszcze, aż się uda”. Jak dalej opowiada: to rodzinny dom był dla niej pierwszym miejscem, w którym zaciękała się naukami ścisłymi, a rozwiązywanie zagadek matematycznych czy logicznych i zadań z fizyki stanowiło fajną zabawę. – I co najważniejsze: nigdy nie usłyszałam „nie nadajesz się” czy „zostaw, to takie męskie sprawy”. Od małego wiedziałam, że porażka to normalna rzecz, we wszystko trzeba włożyć wysiłek, by na końcu być zadowolonym z efektu.

Wszystkie kolory nauki

Zanim została naukową influencerką i założyła konto na Instagramie, popularyzowała naukę „tradycyjnymi” metodami, takimi jak wykłady na festiwalach nauki czy w czasie dni otwartych uczelni. Ale w czasie pandemii musiała upowszechnianie wiedzy naukowej „wymyślić na nowo”. Z pomocą przyszła jej młodsza o kilkanaście lat siostra, która pokazała jej narzędzia do tworzenia rolek w mediach społecznościowych i zarekomendowała Instagram jako dobre miejsce do mówienia o nauce.

Przed prof. Katarzyną Siuzdak, wtedy już uznaną badaczką, która kierowała własnym ze-

dr hab. inż. Katarzyna Siuzdak, prof. IMP PAN

naukowiec z Instytutu Maszyn Przepływowych PAN, kieruje Zakładem Fizycznych Aspektów Ekoenergii. Studiowała biotechnologię i fizykę techniczną, a stopień doktora i habilitację uzyskała w dyscyplinie technologia chemiczna. Prowadzi badania głównie dotyczące wytwarzania zaawansowanych nanomateriałów dla urządzeń do konwersji i magazynowania energii oraz ultraczułych sensorów elektrochemicznych. Laureatka m.in. Nagrody W. Nernsta za największe osiągnięcie techniczne związane z procesami elektrochemicznymi 2023, stypendium Start Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej oraz stypendium dla wybitnych młodych naukowców MNiSW.



Science.Mission na Instagram

społem naukowym w Instytucie Maszyn Przepływowych PAN, stanęło zatem nowe wyzwanie: nauczyć się nowych rzeczy i zacząć tworzyć naukowe treści w 60-sekundowych rolkach. – Nie da się ukryć, że jak we wszystkim na początku odnotowywałam więcej porażek i błędów niż powodów do dumy. Ale się nie poddałam i stopniowo, także korzystając z podpowiedzi moich obserwujących, zaczęłam trafiać w sedno tego, co w mediach społecznościowych może przykuć uwagę.

„Przykuwanie uwagi”, jak dalej tłumaczy badaczka, miało się jednak odbywać nie za wszelką cenę – założeniem kanału Science_Mission było bowiem, by popularyzowanie naukowych treści nie miało charakteru wygłupów. – Na wstępie założyłam, że nie będę tańczyć, śpiewać czy na tym podobne sposoby zdobywać followersów wiralowymi rolkami – podkreśla. – Raczej chodziło o testowanie, na jak trudny albo jak prosty język mogą sobie pozwolić, by treści zyskały szerokie grono odbiorców. Miało więc być kolorowo i z uśmiechem, ale jednak bez tanich chwytów i sensacji.

Mission possible: nauka jest fajna!

Wybór nazwy kanału nie był trudny – profesor Siuzdak uważa bowiem, że jej misją jako naukowczyny jest dzielić się swoją wiedzą i swoim przywilejem dostępu do najnowszych odkryć naukowych. Przede wszystkim zaś przez instagramowe rolki chce przybliżyć internautom (a zwłaszcza internautom) „ten straszliwy świat STEM” (ang. science, technology, engineering, mathematics).

– Skończyłam studia z biotechnologii i fizyki technicznej, doktorat i habilitację uzyskałam z technologii chemicznej, a teraz działalność naukową prowadzę w dyscyplinie inżynierii mechanicznej, specjalizując się w nanotechnologii i elektrochemii – wymienia jednym tchem naukowczyny. – Wszystkie te nazwy brzmią dla zwykłego człowieka po prostu „strasznie”, więc chcę pokazać, że w istocie nauki z obszaru STEM pozwalają też znaleźć odpowiedzi na najprostsze codzienne kwestie, takie jak np. jak działa czajnik elektryczny czy dlaczego bardziej smakuje nam roztopiony żółty ser od takiego w kostce czy plastrach. Czyli zadaję pytania o to, czego już nawet nie zauważamy, i odpowiadając za pomocą nauki, rozwiązuję wybrane problemy.

Zadaniem, jakie stawia przed sobą prof. Siuzdak, jest zatem doprowadzić internautę/internautkę do wniosku: „nie dość, że czegoś się nauczyłem

„ Od małego wiedziałam, że porażka to normalna rzecz, we wszystko trzeba włożyć wysiłek, by na końcu być zadowolonym z efektu. ”

(-am), to jeszcze... o rany, jakie to jest fajne!”. Zmienić czarny PR wokół nauk STEM według prof. Siuzdak to bowiem mission possible, co zresztą można zobaczyć na jej instagramowym kanale.

Dziewczyny idźcie do nauki

Badaczka przez treści publikowane w internecie chce dotrzeć szczególnie do dziewczyn, by przekonać je do wybierania nauk ścisłych i technicznych. – Stereotyp wciąż jest taki, że do STEM idą przeważnie chłopcy. Myślisz STEM, widzisz typowego nerda, zamkniętego w sobie chłopaka w koszuli w kratę. Tymczasem ja chcę pokazać, że można być kolorową, uśmiechniętą dziewczyną i zajmować się naukami postrzeganymi jako męskie, znajdując w nich odpowiedzi na to, z czym każdy z nas na co dzień w zwyczajnym życiu się styka.

Czy to działa? Prof. Katarzyna Siuzdak nie ma wątpliwości: – Często dostaję wiadomości od moich obserwujących, z których 70 procent to kobiety, że np. ktoś zdecydował się na doktorat w STEM albo ktoś obejrzał moje rolki i postanowił, że „jednak nie rzuci tej naukowej pracy”. Przez Instagram zgłosiło się też do mnie kilka fundacji i dziś oprócz kanału w mediach społecznościowych biorę udział w spotkaniach w szkołach czy na różnych wydarzeniach popularyzujących naukę i przekonuję dziewczyny do wybierania nauk ścisłych i technicznych.

Pewnie dlatego badaczka bez wahania i na ochotnika wzięła na siebie także rolę Ambasadek inicjatywy „Dziewczyny do Nauki!”. A jeśli ktoś jeszcze miałby wątpliwości, czy nauki ścisłe i techniczne są dobre dla dziewczyn, niech zajrzy na stronę programu ambasadorskiego projektu prowadzonego przez Perspektywy i finansowanego przez MNiSW: znajdzie tam grono świetnych badaczek, które swoim przykładem dowodzą, że

KARIERA NAUKOWA W STEM DLA DZIEWCZYN JEST OK!

MAGDA TYTUŁA

„Dziewczyny do Nauki!”

Celem projektu jest promowanie nauki wśród kobiet i dziewcząt, inspirowanie do rozwijania kariery naukowej oraz zwiększanie świadomości na temat kobiet w nauce (popularyzacja nauki, kariery naukowej, naukowczyny). Te cele realizowane są przez stworzenie sieci Ambasadek, realizowanie programu mentoringowego oraz prezentowanie dokonań polskich naukowczyń w mediach.

Projekt „Dziewczyny do Nauki! Zachęcanie kobiet do kariery badawczej w naukach technicznych i ścisłych” prowadzi Fundacja Edukacyjna Perspektywy, a finansowany jest ze środków budżetu państwa przyznanych przez Ministra Nauki w ramach programu Społeczna odpowiedzialność nauki II – Popularyzacja nauki.



Więcej: dziewczynynadonauki.pl